Nr. 170 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, niedziela 28 lipca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

O ROZWÓJ TURYSTYKI.

W dziennikach ukazało się oświadczenie korespondenta wielkich szwedzkich czasopism, kapitana Melina, w którem między innemi czytamy: „Niewiele tylko krajów w Europie może się poszczycić tak wspaniałemi perspektywami i możliwościami w dziedzinie turystyki, jak Polska. Nigdzie niema nic równego Puszczy Białowieskiej i Pińszczyźnie. Białowieża jest nietylko rajem dla myśliwego i miłośnika przyrody, ale wywiera potężne, niezapomniane wrażenie na każdym, kto się tu chociaż na parę godzin zabłąkał. Na tych obszarach puszczańskich wyzbywa się człowiek zupełnie poczucia czasu. Wydaje się, jak gdybyśmy się znaleźli odrazu na tle i w ramach krajobrazu z przed kilkuset lat. Niezapomniane również wrażenie zostawia po sobie Pińszczyzna. Zwiedzałem „zielone morze" i muszę przyznać, że gdybym na własne oczy nie widział tego wszystkiego, nie uwierzyłbym opowiadaniom najwiarygodniejszych informatorów. Jestem zachwycony tem, co widziałem. Polska może być perłą turystyki międzynarodowej. Muszą jednak być wyzyskane wszelkie możliwości inwestycyjne, aby przystosować hotele, pensjonaty, drogi, komunikację do potrzeb i wymagań turystyki międzynarodowej. W czasie kryzysu turystyka może być źródłem dużych dochodów."

I właśnie te możliwości nie są dotychczas należycie wyzyskane. Otwiera się szerokie pole działania przed powołaną przez władze państwowe do życia specjalną organizacją pod nazwą „Ligi popierania turystyki". Nowa ta instytucja nie ma być ani konkurencją dla biur podróży, ani dla pracujących już dawniej zrzeszeń, lecz przeciwnie, przez skoordynowanie akcji i propagandy turystyki w pracy im dopomagać.

Liga popierania turystyki, jako najwyższa instancja w tej dziedzinie, popierania przez Ministerstwo Komunikacji i cały szereg władz rządowych, ma wtedy za zadanie objąć całokształt zagadnień turystyki, skupić wszystkie związki i organizacje turystyczne, wspomagać ich działalność, oraz wspólną, planową pracą stworzyć wielką turystykę polską.

Przystąpiła Liga do zorganizowania masowego ruchu turystycznego głównie drogą pociągów popularnych o bardzo zniżonej taryfie. Drugą stroną działalności Ligi jest propaganda i inwestycje. Afisze, druki, ulotki, prospekty przyczynić się mają do rozpowszechnienia masowego ruchu turystycznego, równocześnie zaś w miarę zdobywanych środków Liga będzie ten ruch popularyzowała przez wszelkiego rodzaju udogodnienia inwestycyjne, jak budowanie dróg, schronisk, tanich hoteli i t. d., dopomagając również i prywatnej inicjatywie w tym zakresie.

Przy każdej okręgowej Dyrekcji kolei państwowych Liga posiada specjalne swe delegatury, których zadaniem jest organizowanie wycieczek i pociągów popularnych. Taka delegatura istnieje i we Lwowie, i już kilka przed się wzięciami zaznaczyła swą działalność. Przypomnieć należy, że jedną z prób działalności Ligi było powierzenie jej organizacji wycieczek na Wawel i Sowiniec. Pierwsze wycieczki do Krakowa odbywały się bezładnie. Liga przy wydatnej pomocy wojska i władz opanowała należycie ten niezwykle wielki ruch wycieczkowy, zaprowadziła ład i porządek.

Nie od rzeczy będzie wpomnieć i o tem, że dla celów turystyki powstał też niedawno Związek propagandy turystyki miasta Warszawy. Narazie dysponuje on środkami nader skromnemi, a jego tegoroczny budżet wynosi 72.000 zł. Budapeszt wydaje na takie cele 700.000 zł., a Wiedeń 1,200.000 zł.

Pamiętać należy w tem wszystkiem trzeba o jednem: pierwszem zadaniem jest przygotowanie gruntu na przyjęcie turystów. Dopiero potem można i należy tych turystów ściągać. Jeżeli będziemy ich ściągać na grunt nieprzygotowany, to zamiast propagandy będziemy robili kontrpropagandę. Pomimo światowego kryzysu możemy podróżować, możemy zwiedzać wszystkie dzielnice Polski, poznać najpiękniejsze jej zabytki i to tanio. Trzeba tylko dobrej organizacji. Bul.

Nota rządu polskiego do Gdańska.

Gdańsk, 27 VII. (PAT) Prasa gdańska ogłasza tekst noty, złożonej przez komisarza generalnego R. P. senatowi gdańskiemu. Nota brzmi jak następuje:

W odpowiedzi na notę senatu z dnia 23 lipca r. b. mamy zaszczyt zakomunikować, że **Rząd polski stwierdza, iż niewykonanie przez gdańskie urzędy celne zarządzenia ministra skarbu narusza stan prawny w dziedzinie celnej, wynikający z obowiązujących umów polsko-gdańskich, a zarządzenie senatu w tej dziedzinie przekracza jego uprawnienia.**

Prośba senatu o cofnięcie rozporządzenia z dnia 18 bm. musi być wobec tego uznana przez Rząd polski w danych warunkach za bezprzedmiotową.

Mam zaszczyt zakomunikować, że Rząd polski oczekuje niezwłocznego zastosowania się dyrekcji ceł w Gdańsku do wyżej wspomnianego rozporządzenia ministra skarbu, oraz wyjaśnień senatu co do wydanego przezeń zarządzenia.

GDAŃSK SAM SOBIE WINIEN.

Gdańsk, 27 VII. (PAT) Prasa gdańska, omawiając opublikowaną przez senat notę komisarza generalnego R.P. do senatu Wolnego Miasta, stara się wykazać, że sprzeciw władz gdańskich co do wykonania zarządzenia polskiego ministra skarbu z dnia 18 bm. spowodowany był troską o interesy gospodarcze Wolnego Miasta.

Należy stwierdzić wobec tego, iż stan faktyczny przedstawia się wręcz przeciwnie. Wykonanie omawianego rozporządzenia spowodowałoby jedynie, że czynności celne w stosunku do towarów, nadchodzących przez Gdańsk, a przeznaczonych dla Polski, byłyby dokonywane na terytorjum polskiem, zamiast w Gdańsku.

Natomiast niezastosowanie się Gdańska do zarządzenia ministra skarbu zmusi importerów polskich do skierowania sprowadzanych przez siebie towarów przez Gdynię z pominięciem portu gdańskiego. Ten stan rzeczy odbije się bezwątpienia dotkliwie na jego pracy. W tych warunkach jasne jest, że **cała odpowiedzialność za straty, które mogą wyniknąć z tego powodu dla portu gdańskiego spadnie wyłącznie na czynniki, które nie dopuściły do wykonania zarządzenia ministra skarbu przez gdańskie władze celne.**

Pracownicy państwowi wezmą udział w wyborach.

Warszawa, 27 VII. (PAT) Dnia 26 bm. odbyło się plenarne posiedzenie reprezentacji zawodowej pracowników państwowych, w skład której wchodzą następujące organizacje zawodowe: Zjednoczenie kolejowców polskich, Stow. urzędników państwowych, Stow. urzędników skarbowych, Związek urzędników kolejowych, Zw. pracowników poczty, telegrafu i telefonów, Zw. niższych funkcjonarjuszy państw., Zw. niższych pracowników poczty, telegrafu i telefonów, Zw. leśników, Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych, Zw. zrzeszeń urzędników sądowych, Chrześc.-narodowe Stow. nauczycieli szkół powszechnych, Zw. Stow. urzędników państw. z wykształceniem akademickiem, Zw. polskich zrzeszeń emerytalnych, Zw. pracowników umysłowych administracji wojskowej. Po referacie przewodniczącego, obecni jednomyślnie postanowili, że **pracownicy państwowi i ich organizacje zawodowe wezmą czynny udział w wyborach do sejmu i senatu**, jak to im nakazuje ich obowiązek obywatelski i zrozumienie idei przewodniej nowej konstytucji i ordynacji wyborczej.

Minister Titulescu grozi dymisją.

Bukareszt, 27 VII. (PAT) Gubernator banku narodowego Dimitrescu podał się do dymisji. Przyczyną tej decyzji była obawa, że prestiż banku narodowego może ucierpieć z powodu ataków prasy przeciwko jego osobie.

Bukareszt, 27 VII. (PAT) Dymisja gubernatora banku narodowego Dimitrescu została przyjęta. Administrator banku Teodorescu został mianowany wicegubernatorem z poleceniem pełnienia funkcji gubernatora.

Bukareszt, 27 VII. (PAT) Krążą uporczywe pogłoski, że minister spraw zagranicznych **Titulescu zagroził dymisją w razie dalszego utrzymania obecnego reżimu w handlu zagranicznym.**

Bukareszt, 27 VII. (PAT) W związku z wykrytą przed kilku dniami wielką aferą oszukańczą na sumę 25 miljonów lei na szkodę belgijskiego koncernu włókienniczego, który usiłował przekazać do Belgji dewizy, został przesłuchany jako zamieszany w aferę **wiceprezydent senatu Iliescu** (członek partji liberalnej). Po aresztowaniu 2-ch oszustów oraz kwestora policji bukareszteńskiej Calatorescu, prasa pisze o **dalszych sensacyjnych aresztowaniach.**

Ambasador Raczyński u ministra Edena.

Londyn, 27 VII. (PAT) Ambasador Raczyński przyjęty został dziś przez ministra Edena, z którym obszernie omówił sytuację międzynarodową w związku z zapowiedzianą w przyszłym tygodniu nadzwyczajną sesją Rady Ligi Narodów w Genewie. Jak wiadomo, na sesji tej minister Eden reprezentować będzie W. Brytanję. Wyjazd jego nastąpi we wtorek przyszłego tygodnia.

Kampanja antyżydowska w Niemczech.

Berlin, 27 VII. (PAT) Zakaz wstępu dla żydów do kąpielisk miejscowych został rozszerzony na Karlsruhe i Fryburg-Brisgau.

Berlin, 27 VII. (PAT) Rada gminna miejscowości heskiej Merkenfrietz powzięła następującą uchwałę: **Niemiec, wchodzący w stosunki handlowe i towarzyskie z żydami, jest zdrajcą narodu niemieckiego i swego wodza**, nie może więc liczyć na zatrudnienie przez miasto.

Berlin, 27 VII. (PAT) Dyrektor kąpieliska kuracyjnego w Charlottenbrunn zakazał orkiestrom grania utworów kompozytorów żydowskich.

Berlin, 27 VII. (PAT) W niektórych lokalach publicznych w Berlinie usunięto napisy „**Żydzi są niepożądani**", wywieszone przed tygodniem. Na zapytanie, skierowane do zarządu jednego z tych lokali, odpowiedziano, iż następstwem takich napisów powinno być usunięcie niearyjskich pracowników przedsiębiorstwa, czego jednak nie da się przeprowadzić bez strat. W lokalach, w których zdjęto powyższe napisy, w których zdjęto powyższe frekwencja publiczności żydowskiej.

Projekt paktu naddunajskiego.

Londyn, 27 VII. (PAT) Ag. Reutera donosi: Projekt paktu naddunajskiego został przedstawiony przez Francję i Włochy Austrji, Węgrom i Małej Ententcie. Według informacji Ag. Reutera, wszystkie te państwa są usposobione nie życzliwie dla projektu. Projekt przedstawiono też W. Brytanji i Polsce, a rząd Rzeszy niemieckiej był informowany o rokowaniach.

Sabotaż przyczyną pożaru.

Berlin, 27 VII. (PAT) Z Hoechst donoszą, że straty, poniesione wskutek wielkiej katastrofy w fabryce I. G. Farbeindustrie, obliczane początkowo na półtora miljona, szacowane są obecnie na **2—3 miljonów mk.** Dochodzenia prowadzone są na miejscu od pierwszej chwili wybuchu niezwykle intensywnie przez policję kryminalną i państwową celem ustalenia przyczyn katastrofy. Komunikat policyjny wskazuje, iż narazie nie można podać do wiadomości publicznej ścisłych wyników śledztwa. Forma komunikatu wskazywałaby na możliwość, że ma się w danym razie do czynienia z aktem sabotażu.

Wiadomości bieżące.

27
lipca 1935

Sobota
Feliksa
Jutro: Wiktora
Wschód słońca 3·47
Zachód „ 19·36

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Kochanek to ja".
Niedziela godz. 20 „Pod zarządem przymusowym".
Poniedziałek godz. 20 „Zwyciężyłem kryzys".
Wtorek godz. 20 „Gdybym chciała".

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 20 „Awantura w raju".
Niedziela godz. 20 „Awantura w raju".
Poniedziałek godz. 20 „Awantura w raju'
Wtorek godz. 20 „Awantura w raju".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Władczyni Libanu" i „Navarana"
ATLANTIC: „Katastrofa Czeluskina".
CASINO: „Żona z ogłoszenia" i „Kryjówka szczęścia".
CHIMERA nieczynne.
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „Serce Indjanki".
MARYSIENKA: „Biro-Bidżan i Iskor".
MUZA: „Uwielbiana".
PALACE: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy" Kitty Carlisle i Bing Crosby.
PAN: „Gdy miłość króluje, śmierć odpoczywa", Laureli i Hardy „Dwaj hultaje"
PAX nieczynne do 1 września.
RAJ: Liljana Harvey jako „Wesoła Zuzanna".
STYLOWY: „Uwodzicielka" i rewja.
ŚWIT nieczynny.
UCIECHA: „Buntownik" i rewja z Bielawskim.

——o——

—**Teatr Wielki**. Dziś, w sobotę o godz. 20-ej wiecz. komedja „Kochanek to ja" w reżyserji R. Niewiarowicza. — W niedzielę o godz. 20-ej „Pod zarządem przymusowym".

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 8-ej farsa Arnolda i Bacha „Awantura w raju". W rolach czołowych wystąpią pp. Bohdańska, Kossocka, Kruszelnicka, Łęcka i Życzkowska oraz pp. Białoszczyński, Berski, Brochwicz, Dorwski, Jaśkiewicz, Krasnowiecki, Michułowicz, Szpiganowicz, Ratschka, Wilczkowski i inni. Reżyserja J. Strachockiego.

Jutro „Awantura w raju".

— **Najbliższa premjera Teatru Rozmaitości.** Teatr Rozmaitości przygotowuje obecnie komedję G. Middletona i S. Oliviera pt. „Panna młoda na dachu". W głównych rolach wystąpią pp. Malanowicz, Różycka, oraz pp. Bobrowski, Guttner, Kaczmarski, Składanek, Stępowski i Szczepański. Reżyserja Wł. Krasnowieckiego.

KOMUNIKATY.

— **„Wesoła Fala".** Na ławie oskarżonych zasiądzie w niedzielę p. Lipiec. Sprawozdanie z tego bardzo ciekawie zapowiadającego się procesu poda jutro o godz. 21.30 Wesoła Lwowska Fala. Jako obrońcy oskarżonego wystąpią pp. Aprikosenkranz i Untenbaum, na ławie przysięgłych zasiądzie Wesoła Piątka, w skład trybunału wejdą nasi dobrzy znajomi z Wesołej Fali. Tekst pióra W. Budzyńskiego, muzyka Zb. Lipczyńskiego.

— **Zarząd Okręgu i Koła OZPR. Lwów** zawiadamia PT. członków, że w dniach 26, 27, 29, 30 i 31 lipca oraz 1 i 2 sierpnia br. od godz. 16 do 19-ej, zaś w niedzielę 28 bm. od godz. 9 do 12-ej będzie odbywać się rejestracja członków uprawnionych do głosowania do Sejmu. W tym celu wzywa się wszystkich członków wraz z rodzinami (uprawnionymi do głosowania) do jawienia się w lokalu Związku przy ul. Kurkowej 12 w wyż podanych dniach i godzinach, celem składania podpisów na zgłoszenie delegatów do Zgromadzeń Okręgowych we Lwowie. Nadmienia się, że wyborca może podpisać tylko jedno zgłoszenie na wybór delegata, które będzie zawierać oświadczenie podpisujących, że nie złożyli podpisów pod innem zgłoszeniem.

— **Komitet BBWR. dzielnicy IV-tej** zaprasza członków i sympatyków na zebranie informacyjne o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu z referatem posła Mękarskiego, który odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 11 w świetlicy Szpitala Powszechnego przy ul. Głowińskiego.

— **Ostre strzelanie na Zamarstynowie. W** dniach: 1, 2, 3, 5, 7, 8, 10, 12, 14, 17, 19, 21, 22, 24, 26, 28, 29, 31 sierpnia br. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej na Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych, połączone z ostrem strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodnie.

Skład okręgowych komisyj wyborczych na terenie województwa lwowskiego.

Lwowski Wydział Wojewódzki powołał następujące osoby w skład Okręgowych Komisyj Wyborczych:

Okręg Nr. 70, siedziba Lwów: członkowie: inż. Łaguna dyr. PKP, Ł. H. Charewiczowa, dr. Z. Rucker przemysłowiec, dr. A. Angstreich adwokat, zastępcy: dr. J. Makarewicz profesor Uniw., E. Żyliński prof. Uniw., Wit Sulimirski przemysłowiec, St. Kozioł kupiec.

Okręg Nr. 71, siedziba Lwów: członkowie: dr. T. Polak em. dyr. Izby Skarb., ks. dr. Szydelski, inż. St. Dażwański dyr. Polminu, dr. K. Weigel prof. Polit., zastępcy: dr. J. Brzeski st. radca Prok. Gen., M. T. Bednarska naucz. Semin., J. M. Beynarowicz notarjusz, dr. J. Szumski dyr. Ubezp. Społ.

Okręg Nr. 73, siedziba Lwów: członkowie: J. Stojowski wł. ziem. w Laszkach Mur., F. Madejewski rządca dóbr w Tołszczowie, K. Jackowski dyr. lasów w Lubieniu Małem, I. Koniuch rolnik w Podbereżcach.

Okręg Nr. 73, siediba Sokal: B. Bednarczuk sekr. Wydz. Pow. w Sokalu, E. Horoch ziemianin w Stanisławówce. F. Górski notarjusz w Rawie Ruskiej, A. Waśko rolnik w Borowem.

Okręg Nr. 74, siedziba Przemyśl: dr. J. Dobrzański adwokat, dr. G. Bodnar, Włodek Stanisław wl. zakl. ślus., dr. M. Rybak adwokat.

Okręg Nr. 75, siedziba Drohobycz: K. Osiołowski dyr. Ubezp. Społ.. J. Opitz insp. PZUW, M. Wojnarowski kier. szkoły, M. Baranyk dyr. gimn. Ridnej Szkoły.

Okręg Nr. 76, siedziba Sambor: St. Wajda burmistrz m. Sambora, inż. M. Długiewicz. dr. J. Jedliński dyr. gimn., A. Babycz prof. gimn.

Okręg Nr. 77, siedziba Sanok: mgr. A. Nowotarski, M. Wisz urz. PKU, inż. E. Cienciała, dr. E. Szałyński.

Okręg Nr. 78, siedziba Rzeszów: St. Tomanek insp. szk., A. Szołdra insp. samorząd., J. Prawdziuk leśniczy, J. Zarosły notarjusz.

Okręg Nr. 79, siedziba w Łańcucie: F. Czarnecki burmistrz, St. Rejman rolnik, A. Chmiel kupiec, St. Baj wójt.

52 dekrety przeciw robotnikom zagranicznym we Francji.

Paryż, 27 VII. (PAT) Na wniosek ministra pracy Frossarda opracowano 52 nowe dekrety, mające na celu ograniczenie liczby robotników zagranicznych w poszczególnych gałęziach przemysłu francuskiego, na terenie 22 departamentów. Przedewszystkiem chodzi tu o te gałęzie przemysłu, w których procent robotników zagranicznych przekracza 10 prc. w poszczególnych przedsiębiorstwach. Powyższe dekrety zarówno jak i poprzednie, były przedmiotem ankiety, w której poszczególne organizacje przemysłowców i robotników powoływane były kilkakrotnie do wypowiedzenia się. Dla ustalenia ilości robotników zagranicznych wzięto pod uwagę stan rynku pracy, jak również możność rekrutacji robotników francuskich celem zastępowania robotników zagranicznych. Celem ułatwienia przemysłowi w koniecznych wypadkach organizowania odpowiednich kadr pracy, większość dekretów przewiduje stopniową redukcję stosunku procentowego robotników cudzoziemskich.

——o——

KRONIKA MIEJSKA.

Tylko radni miejscy. Na podstawie § 16 regulaminu wyborczego do zgromadzenia okręgowego (Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 324) w zebraniu wyborczem Rady miejskiej dla wyboru delegatów do zgromadzenia okręgowego, które odbędzie się w dniu 27 lipca br., uczestniczyć mogą wyłącznie osoby. mające prawo głosu stanowczego, wobec tego wstęp na salę Rady miejskiej będą w dniu tym mieli jedynie członkowie Rady miejskiej.

Do członków b. 5 p. p. I-ej Brygady Piłsudskiego. Zawiadamiam, że XIII Zjazd Legjonowy odbędzie się w dniu 6 sierpnia br. Wszyscy Piątacy zgłoszą się w dniach 1, 2, 3 sierpnia br. w godzinach między 18 a 20-tą we Lwowie przy ul. Jabłonowskich 11 u Komendanta transportu ob. Kwiatkowskiego po karty uczestnictwa. Bilet ze Lwowa do Krakowa i z powrotem kosztować będzie 8 zł. 50 gr., które przy zgłoszeniu muszą być wpłacone. Wzywam wszystkich kolegów Piątaków do wzięcia udziału w Zjeździe celem oddania hołdu Prohom Komendanta i wzięcia udziału w sypaniu Kopca ku Jego czci na Sowińcu. — Przewodniczący Koła: Ppłk. dypl. Lepiarz.

Wydawanie dyplomów 3 prc. Pożyczki Inwestycyjnej. Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie zawiadamia, że firmy handlowe tut. okręgu, które subskrybowały 3 prc. Pożyczkę Inwestycyjną według norm, zaleconych na podstawie porozumienia z Naczelną Radą Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Zarządem Głównym Kontroli Związku Kupców w Warszawie, oraz Stowarzyszeniem Przedstawicieli Handlowych, mogą zwracać się do Izby (Lwów, ul. Akademicka l. 17 II p.) w godzinach urzędowych (9—14) celem uzyskania dyplomu, stwierdzającego wzięcie udziału w subskrypcji. Dyplomy będą wydawane w ciągu 5 dni od dnia przedłożenia w Izbie dowodów, stwierdzających wpłacenia trzech rat oraz po okazaniu świadectwa przemysłowego.

Roboty drogowe we Lwowie.

W dniu 29 bm. oddana zostanie do użytku świeżo wykonana nawierzchnia w ul. Tomickiego. Jezdnia w tej ulicy na długości 260 m wykonaną została z półbruczku bazaltowego, ułożonego na pokładzie betonowym i zalanego zaprawą cementową. Oprócz tego ułożono nowe chodniki i krawężniki. Szerokość jezdni wynosi 7.50 m. chodników po 3 m. Koszt robót wykonanych 42.000 zł.

Przez wykonanie tych robót uzyskało się **dogodne połączenie dwóch ważnych arteryj komunikacyjnych jakie stanowią ul. L. Sapiehy i Pełczyńska.**

W ubiegły czwartek rozpoczęto roboty drogowe **w ul. Kazimierza Wielkiego.** Ulica ta na całej długości otrzymać ma — podobnie jak ul. Gródecka — bruk z kostek bazaltowych na pokładzie betonowym.

Roboty w tej ulicy ukończone zostaną w pierwszych dniach listopada br.

ULICA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W BELGJI.

Bruksela, 27 VII. (PAT) Rada miejska Anderlechtu, jednego z największych przedmieść Brukseli, postanowiła na swem ostatnim posiedzeniu nazwać jedną z głównych arteryj tego miasta ulicą Marszałka Piłsudskiego.

CAŁE MINISTERSTWO ARESZTOWANE.

Havanna, 27 VII. (PAT) Z nieznanych dotychczas powodów policja otoczyła ministerstwo robót publicznych, aresztując wszystkich urzędników wraz z podsekretarzem stanu. Wydano rozkaz aresztowania Williamsa, sekretarza stanu w ministerstwie robót publicznych.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Człowiek i medycyna.

II.

Lekarz przy łożu chorego znajduje się czasem w położeniu zapaśnika, który zmuszony jest walczyć z bardzo silnym a zarazem nieuchwytnym przeciwnikiem. Wypróbowane i — zdawałoby się — zupełnie pewne metody lecznicze zawodzą, najlepiej przemyślana djagnoza po pewnym czasie okazuje się mylną. Nieraz staje bezradny, w gorzkiem poczuciu swojej bezsilności, jednakowoż nie wolno mu poddawać się zniechęceniu; musi walczyć do ostatniej chwili, nietylko dla podtrzymania własnego prestiżu, lecz przedewszystkiem w interesie samego chorego, któremu w najgorszym razie pewną ulgę w cierpieniu przynieść może.

O ile zrobił wszystko, co było w jego mocy, nie ma sobie nic do wyrzucenia. Ale pacjent widzi bezowocne wysiłki lekarza, nie czuje spodziewanej poprawy i ma o to do niego pretensję; jeżeli nie obwinia go wręcz o nieuctwo, albo nawet o rozmyślne przewlekanie leczenia (bo i to nawet się zdarza), to wytyka mu przy sposobności jego nieuzasadnioną pewność siebie i zdawkowy optymizm.

— „O wy nadęci doktorzy" — cytuje w takich wypadkach Molliera pięknoduch — inteligent.

Nasuwa się pytanie: czy lekarz powinien mówić pacjentowi prawdę? — Zagadnienie to od niepamiętnych czasów zajmuje umysły i bywa przedmiotem sporów. Nie zamierzam, oczywiście, polemizować z kimkolwiek, ani kwestji definitywnie rozstrzygać; chcę jedynie przedstawić ją tak, jak wygląda ona w oczach lekarza, który ciągle do niej powracać musi.

— Jeżeli pan, panie doktorze, stwierdzi coś poważnego, proszę nie mówić tego choremu. Jest on tak przewrażliwiony, że mógłby się zupełnie załamać — słyszy często lekarz od rodziny chorego.

Dobrze. Ale jak tu np. skłonić do zmiany trybu życia gruźlika, który nie wie, co mu grozi i nie odczuwa jeszcze żadnych poważniejszych dolegliwości? Jedynie tylko świadomość niebezpieczeństwa może go zmusić do systematycznego leczenia się, do zachowania koniecznej ostrożności wobec otoczenia, do zmiany projektów na najbliższą przyszłość. Jak uzasadnić wobec człowieka, który skarży się na pewne niedomagania ogólne, potrzebę zachowania ścisłej djety do końca życia, nie mówiąc mu jednocześnie, że jego pozornie drobne dolegliwości są objawami nieuleczalnego schorzenia nerek.

Rodzina kieruje się zrozumiałą chęcią oszczędzenia moralnych cierpień choremu. Ale jeśli nie powiemy pacjentowi nic o jego stanie, zrodzą się w jego umyśle wątpliwości, częstokroć bardziej męczące, aniżeli sama choroba. Będzie on się starał — jak to zwykle bywa — zataić swe cierpienia przed otoczeniem. Wtedy w nawiedzionej przez chorobę rodzinie zacznie się rozgrywać smutna i bezcelowa komedja wzajemnego oszukiwania. Czy lekarz ma być reżyserem tego widowiska? Zresztą — audiatur et altera pars: posłuchajmy, co mówią sami chorzy.

— Panie doktorze, na miłość Boską, proszę powiedzieć, co mi jest. Czy to coś niebezpiecznego? Muszę koniecznie wiedzieć, muszę przygotować się na możliwe ewentualności.

I to także racja. Przecież chory udaje się do lekarza po to, aby się dowiedzieć, co mu jest i jak ma się ustosunkować do swojej choroby; jeżeli mu się tego nie powie, będzie czuł żal, z jego punktu widzenia zupełnie uzasadniony. Każdy bowiem chory, domagający się od lekarza prawdy, jest święcie przekonany, że prawdę tę znieść potrafi. Ale sądzi tak jedynie dlatego, że w gruncie rzeczy nie spodziewa się nigdy usłyszeć wyroku śmierci. W duszy najcięższej chorego tli zawsze iskierka nadziei. Czy więc lekarz ma tę iskierkę gasić, a temsamem pozbawiać chorego ostatniej już może szansy ocalenia? Bo nadzieja i chęć wyzdrowienia — to potężne czynniki lecznicze, które częstokroć decydują o życiu.

Wobec takich wątpliwości staje każdy lekarz niemal codziennie.

Problem jest bardzo ciężki i niezawsze można go rozstrzygnąć kategorycznem: tak albo nie. To też prawdziwy takt lekarza polega na umiejętności mówienia tyle tylko, ile w danym wypadku koniecznie potrzeba. Powinien przytem pamiętać, że dla chorego nazwa jego choroby nie ma znaczenia. Ściślej — posiada znaczenie ujemne. Wyrażenia takie, jak np. „nerwica serca", „wysokie ciśnienie krwi" i t. p., niebacznie rzucone w obecności chorego, wyrządziły już nieraz więcej szkody, aniżeli same zmiany chorobowe,

Ambasador Chłapowski u ministra Lavala.

Paryż. 27 VII. (PAT) Minister spraw zagranicznych premjer Laval, jak podaje Ag. Havasa, przyjął wczoraj popołudniu ambasadora R. P. Chłapowskiego.

Endecka plotka.

Warszawa. 27 VII. (PAT.) „Kurjer Poznański“ oraz „Polonja“ katowicka dnia 26 bm. zamieściły wiadomość, jakoby minister spraw zagranicznych p. Józef Beck zamierzał nabyć od niejakiego Waltera Gierkego za sumę około półtora miljona zł. większą posiadłość ziemską pod Kruszwicą.

Podane przez wymienione pisma informacje są od początku do końca fałszywe i w najmniejszym nawet stopniu nie odpowiadają prawdzie.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Niedziela na boiskach. Warszawa: Zakończenie X. Narodowych zawodów strzeleckich, łucznych i myśliwskich oraz korespondencyjny mecz Polska—Estonja. — Mecz pomiędzy pierwszą reprezentacją Polski, złożoną z graczy obozu treningowego a AZS. — We Lwowie mecz o mistrzostwo Ligi Pogoń—Warta. — W Poznaniu mecz o wejście do Ligi Legja—Union Touring. — W Świętochłowicach mecz o mistrzostwo Ligi Polonja—Śląsk. — Zagranicą: w Bytomiu mecz tenisowy obu Śląsków. — W Balatonie mecz tenisowy Polska—Węgry. — W Spaa zakończenie międzynarodowych zawodów konnych. — W Paryżu zakończenie Tour de France.

Bieg motocyklowy „Szlakiem Kadrówki“ Drugi strzelecki bieg motocyklowy na szlaku Kadrówki, Oleandry—Kielce, zorganizowany zostanie w dniu 9 sierpnia br. Organizację przeprowadzi Klub Motocyklowy ZS. w Kielcach. W tym samym dniu odbędzie się „motocyklowy bieg Kraków—Kielce“, organizowany przez Motocyklowy Klub „Strzelec“. Impreza ta jest całkowicie niezależna od „strzeleckiego biegu motocyklowego Oleandry—Kielce“.

Jędrzejowska w półfinale mistrzostw północnej Anglji. Jędrzejowska bierze obecnie udział w mistrzostwach tenisowych północnej Anglji, które się odbywają w Sheffield. Polka przeszła zwycięsko przez trzy rundy eliminacyjne, a następnie w ćwierćfinale pokonała Angielkę Richardson 6:0, 6:1, kwalifikując się do półfinału.

Losowanie finału o puhar Davisa. W piątek odbyło się w Londynie losowanie meczu finałowego o puhar Davisa Anglja—Ameryka. Losowanie dało następujący wynik: w sobotę o 14-ej 30 walczy Austin z Allisonem, a następnie Perry z Budge, w poniedziałek o 15-ej para Allison—Van Ryn spotka się z parą Hughes—Tuckey, we wtorek o 14.30 single rewanżowe Austin—Budge i Perry—Allison.

W dalszym ciągu pięcioboju oficerów i wieloboju podoficerów o mistrzostwo OK. VI. uzyskano następujące wyniki: Bieg na przełaj na 2000 m: oficerowie: 1) por. Lewkow 6:57, 2) por. Michowicz 7:15.5, 3) por. Nemec 7.16, 4) por. Jawkowlec, 5) por. Zawadzki. Podoficerowie: 1) kapr. Kunc 2) kapr. Chrycaj, 3) kapr. Bartoszek, 4) plut. Bartoszek, 5) kapr. Pankiewicz. Szpada dla oficerów: 1) por. Lewkow 8 zwycięstw, 2) por. Pawłowski 6 zw., 3) por. Jawkowlew 6 zw., 4) por. Nemec 6 zw., 5) por. Świeciński 5 zw. Zawody bokserskie dla podoficerów: 1) kapr. Kunc 20 pkt., 2) kapr. Weryczko 7 pkt., 3) kapr. Bartosz 15 pkt., 4) kapr. Głód, 5) kapr. Chrycaj. Jutro dokończenie zawodów, a mianowicie zawody hippiczne dla oficerów na trasie 3.600 m. z 10-cioma przeszkodami.

Abisynja nie ustąpi Włochom.

Król królów wzywa wszystkich czarnych do walki.

Rzym, 27 VII. (PAT) „Giornale d'Italia“ w korespondencji z Harrasu o przemówieniu, wygłoszonem w tem mieście przez cesarza Abisynji na pofufnem zebraniu przywódców plemion, donosi, że cesarz Abisynji nazwał przyszłą wojnę początkiem walki czarnych przeciw uciskowi białych i dał w jaskrawy sposób wyraz swej nienawiści do Rzymu. Zażądał on od obecnych, aby dochowali mu wierności i okazali się nieprzejednanymi w walce przeciw Włochom.

Cesarz twierdzi, że **panuje nietylko nad Abisyńczykami, ale i nad murzynami z Somali, Kenyi, wybrzeża francuskiego i Erytrei.** Cesarz twierdził. że wszyscy europejczycy winni być traktowani nie tylko jako cudzoziemcy, ale nawet jako wrogowie. Negus podkreślił znaczenie swoich bogactw, uzbrojenia armji abisyńskiej, mówiąc, że dysponuje ona 12.000 karabinów maszynowych i wielką ilością dział. Czynią aluzję do munduru barwy khaki, w którym ukazał się po raz pierwszy, oświadczył, że **już ten kolor świadczy o bliskości wojny** i że wszyscy przywódcy, którzy go słuchają, będą musieli wdziać mundury koloru khaki, t. j. barwy ziemi. Cesarz **chwalił się przyjaźnią Anglji,** która pomagała Abisynji w ciężkich chwilach w Ual-Ual i dalej udziela pomocy.

Wywiad z cesarzem.

Paryż, 27 VII. (PAT) „Paris Soir“ ogłasza wywiad specjalnego wysłannika z cesarzem abisyńskim. Cesarz, jakkolwiek zna doskonale język francuski, rozmawia jednak zgodnie ze wskazaniami protokołu abisyńskiego za pośrednictwem swego szefa protokołu.

Na zapytanie, co myśli o ostatniem wystąpieniu Mussoliniego, cesarz odpowiedział: Nasza antyczna cywilizacja nie może ulec gwałtownemu przekształceniu bez narażenia kraju na poważne niebezpieczeństwa. **Musimy odbywać powolną ewolucję,** która już się rozpoczęła. Szereg doświadczeń jest jeszcze potrzebny, aby doprowadzić ją do końca. **W każdym razie nigdy nie dopuszczę brutalnej interwencji obcego mocarstwa pod pozorem przyspieszenia tej ewolucji.** Byłoby to ujmą dla godności kraju. Jestem przekonany, że **warunki wojny będą bardzo niekorzystne dla armji włoskiej.** Oddziały włoskie napotkają w górach na nieprzewidziane przeszkody. Włochy nie będą mogły wykorzystać swego nowoczesnego uzbrojenia. **Pustynia Ogaden jest zupełnie pozbawiona wody do picia.** Włochy celem zaradzenia poważnym stratom, jakie choroby poczyniły już w ich szeregach, starają się rekrutować mieszkańców Somali i Erytrei, wątpię jednak w lojalność tych żołnierzy, gdy staną oni do walki z braćmi tej samej rasy. Armja abisyńska będzie podzielona na 7 korpusów pod dowództwem 7 dowódców Abisyńczyków. Cesarz skarżył się na brak amunicji, a przedewszystkiem na zakaz przywozu amunicji do Abisynji oraz zerwanie kontraktów z firmami zagranicznemi, dostarczającemi broń.

Wyrażając swe zaufanie do Rady Ligi Narodów, władca abisyński oświadczył: Żadna koncesja terytorjalna ani gospodarcza na korzyść Włoch nie jest możliwa. **Jeżeli rozpoczną się walki, będę pierwszym żołnierzem swej armji i podzielę los moich ludzi.**

Paryż, 27 VII. (PAT) Ag. Havasa donosi z Adis-Abeby: W stolicy Abisynji panuje spokój i niema żadnych objawów ksenofobji (nienawiści do cudzoziemców). Ludność bierze udział w manifestacjach patrjotycznych i śledzi bacznie za rozwojem wypadków.

Źródła urzędowe abisyńskie twierdzą, że dowóz broni do Abisynji jest zawieszony od 15 miesięcy.

—o—

Rada Ligi Narodów zbierze się 31 b. m.

Genewa, 27 VII. (PAT) Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol wystosował depeszę do wszystkich członków Rady Ligi, proponując, by Rada zebrała się dnia 31 lipca lub 1 sierpnia.

Londyn, 27 VII. (PAT) Foreign Office wypowiedziało się za **datą 31 lipca** jako terminem otwarcia sesji nadzwyczajnej Rady Ligi Narodów.

ABY TYLKO ODROCZYĆ.

Paryż, 27 VII. (PAT) Ag. Havasa donosi: W Paryżu panuje nadzieja, że Rada Ligi Narodów będzie starała się o nadanie biegu procedurze koncyljacyjno-arbitrażowej, przewidzianej w traktacie włosko-abisyńskim z 1920 roku. Gdyby to powiodło się, Rada Ligi **mogłaby odroczyć do pierwszych dni września** t. j. do okresu przed dorocznem walnem zgromadzeniem badanie całokształtu sprawy i rozważać ją w razie. gdyby procedura koncyljacyjna ostatecznie zawiodła. Podkreślają tu, że na rzecz tej tezy przemawiałaby zgoda Włoch na nominację piątego neutralnego arbitra i zapewniony udział przedstawiciela Włoch w sesji Rady Ligi Narodów. Nie ukrywając trudności tego rodzaju procedury, w Paryżu żywione są nadzieje, że znajdzie się rozsądne rozstrzygnięcie, zabezpieczające pokój i Ligę Narodów.

—o—

Jeszcze jeden miesiąc zwłoki, a co potem?

Paryż, 27 VII. (PAT) Ag. Havasa donosi: Prasa przypuszcza. że Anglja porzuci swe pierwotne stanowisko, które polegało na domaganiu się **obrad wyczerpujących w sprawie sporu włosko-abisyńskiego** i zgodzi się na ograniczenie dyskusji do formy procedury pojednawczej. Prasa wyraża z tego powodu zadowolenie, mając nadzieję na złagodzenie konfliktu, zachowując prestige Ligi Narodów.

„Echo de Paris“ pisze: Rozszerzając zakres obrad, ryzykuje się niebezpieczeństwo przyspieszenia kroków wojennych, zagraża się zniszczeniem Ligi Narodów. Program delegacji francuskiej powinien polegać na odłożeniu na później ostatecznego rozwiązania.

„Excelsior“ pisze: **W ten sposób zyska się jeden miesiąc. Jest to ostatnia możliwość uniknięcia wojny** i oszczędzenia Lidze Narodów poważnego kryzysu. Londyn to zrozumiał.

„Le Matin“ pisze: Minister Eden nie będzie wywierał nacisku na Radę, by powzięła ostateczne decyzje, dopóki nie zostaną wyczerpane wszystkie środki pojednawcze. Takie oświadczenie miał złożyć wczoraj min. Lavalowi ambasador brytyjski. W tych warunkach i biorąc pod uwagę dobrą wolę włoską, można mieć nadzieję, iż w ciągu 3 tygodni, jakie upłyną do 25 sierpnia, Francja, W. Brytanja, działając wspólnie, znajdą formułę, która pozwoli uniknąć wojny.

Położenie gospodarcze Polski w oświetleniu B. G. K.

Warszawa, 27 VII. (PAT) Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje położenie gospodarcze Polski w czerwcu:

Położenie rynku pieniężnego w Polsce cechował w czerwcu spokój, mimo trwającej w pierwszej połowie tego miesiąca niepomyślnej sytuacji na rynkach pieniężnych w krajach Europy zachodniej. Zaobserwowany w maju odpływ wkładów został w czerwcu zahamowany. Zmniejszył się również popyt na monety złote, nabywane w celach tezauryzacyjnych. **Ogólna suma wkładów w instytucjach finansowych wzrosła.** Na giełdzie zaznaczyło się uspokojenie mniejszą podażą papierów przy zwyżkowej tendencji i kursów. **Ceny zbóż doznały w ciągu czerwca dalszej zniżki,** równolegle do tendencyj na międzynarodowych rynkach zbożowych. Natomiast wywóz zbóż podniósł się dość wydatnie. Stan zasiewów, dzięki pomyślnym warunkom atmosferycznym, wykazywał nadal poprawę. **W produkcji przemysłowej zaznaczył się wzrost.** Górnictwo węglowe pracowało w czerwcu intensywniej, dzięki wzmożonemu eksportowi. Wzrost produkcji nastąpił również w przemysłach: mineralnym, metalowym i drzewnym. Zatrudnienie przemysłu naftowego utrzymało się bez większych zmian. Słabiej natomiast pracowało hutnictwo żelazne. Przemysły włókiennicze i odzieżowy po zakończeniu sezonu letniego zmniejszyły uruchomienie. Zmniejszyła się również wytwórczość w działach przemysłu chemicznego, związanych z przemysłem włókienniczym. Obroty handlowe na rynku wewnętrznym były nadal dość ożywione. Wzrosły również obroty handlowe z zagranicą.

Na sytuację na rynku pracy dodatnio oddziaływał wzrost budownictwa i robót publicznych, co wpłynęło na dalszy silniejszy spadek liczby zarejestrowanych bezrobotnych.

UBYTEK LUDNOŚCI WE FRANCJI.

Paryż, 27 VII. (PAT) Z ogłoszonych dzisiaj prowizorycznych cyfr ruchu ludności za 1-szy kwartał br. wynika, że w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego powiększyła się we Francji znacznie przewaga liczby zgonów nad urodzinami. W 1-ym kwartale r. b. urodziło się 166.590 żywych dzieci, podczas gdy ogólna liczba zgonów wynosiła 200.455. W analogicznym kresie ub. r. cyfra ta wynosiła tylko 12.282.

Aalbersee tworzy nowy gabinet holenderski.

Haga, 27 VII. (PAT) Królowa Wilhelmina poleciła utworzenie nowego gabinetu przewodniczącemu frakcji katolickiej w Izbie **Aalbersee na podstawie najszerszej koalicji parlamentarnej,** wyrażając życzenia, aby w najbliższych dniach zakomunikowano jej wyniki. Opinja publiczna jest nastrojona raczej sceptycznie co do szans misji Aalberseego.

---

dla określenia których zostały użyte. Przyznać wszakże należy, że zdarzają się lekarze, którzy sypią określeniami fachowemi jak z rękawa, a — co gorsza — dzielą się z chorym i jego otoczeniem nasuwającemi się podczas badania przypuszczeniami.

— Hm, wygląda to na zapalenie wyrostka, tylko brak charakterystycznego nacieczenia... Możnaby przypuścić tyfus, ale temperatura byłaby wyższa. Zresztą wiele przemawia za zapaleniem pęcherzyka żółciowego — powiada taki eskulap, obmacując chorego.

Niedostrzega przytem śmiertelnego strachu, z jakim spogląda nań pacjent. Tego rodzaju postępowanie jest wyrazem zupełnego lekceważenia zgnębionej cierpieniem istoty ludzkiej, która z głębi swego osamotnienia i rozpaczy wyciąga ręce po pomoc. Cóż, kiedy właśnie taki lekarz imponuje zazwyczaj nietylko otoczeniu, ale i samemu choremu. Cokolwiek się wkońcu okaże: czy zapalenie wyrostka robaczkowego, czy tyfus — zawsze go pochwalą, wszystko bowiem przewidział. Z efektu, wywołanego w psychice pacjenta, może być mniej dumny.

Szczególnie zaś ostrożnym powinien być lekarz w swych przepowiedniach co do ostatecznego wyniku choroby, zwłaszcza gdy sprawa przedstawia się poważnie. Naprawdę rzadko jesteśmy w stanie z całą pewnością przewidzieć katastrofę. Cholera jest niewątpliwie chorobą śmiertelną, lecz powoduje śmierć jedynie w ograniczonej liczbie wypadków; gruźlik, który według wszelkich reguł lekarskich powinien był dawno umrzeć, żyje sobie w najlepsze, wbrew złowróżbnym przepowiedniom. Te fakty uzasadniają raczej pewien optymizm. Powiem więcej: **optymizm jest zawodowym obowiązkiem lekarza, leży bowiem w interesie chorego.** Znany internista amerykański, prof. Osler, zwykł mawiać do swoich słuchaczy: „Jedynym środkiem na to, aby chory na raka przybrał 20 funtów na wadze, jest lekarz — optymista“. Odwrotnie — pesymizm lekarza jest jednym z najskuteczniejszych środków uśmiercania chorych, zwłaszcza jeśli towarzyszy mu fanatyczne umiłowanie prawdy.

A jak wygląda moralność lekarza, który mówi prawdę tylko warunkowo i to prawdę niezupełną? — Otóż lekarze istnieją dla chorych, a nie chorzy dla lekarzy. Najwyższem nakazem moralnym dla lekarza jest zatem: pomódz choremu, albo przynajmniej oszczędzić mu niepotrzebnych cierpień.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 2340/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru III. mający kancelarję w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1935 o godzinie 10-tej w Trawnej ad Pauszówka odbędzie się licytacja ruchomości w drugim terminie należących do dłużnika Karola Albina, właśc. dóbr w Trawnej, a składających się z 2 foteli skórzanych, 1 kanapy skórzanej, 1 biurka amerykańskiego, 1 kasy ogniotrwałej, 1 szafy dębowej, 1 kredensu i 1 otomany, oszacowanych na łączną sumę 610 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej wymienionym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Czortków, dnia 23 lipca 1935. 2981K

Km. 3117/34. Sprawa egzekucyjna Dr. Marjan Głuszkiewicz adwokat we Lwowie ca Barbara Mironowicz w Obelnicy o 1000 zł. itd. zpn. Edykt licytacyjny. Dnia 13 sierpnia 1935 o godzinie 10 przed połudn. w Obelnicy sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: w domu dłużniczki 1 centrofuga marki „Domo Special", 2 średnie wieprzki białe, 1 locha średnia prośna biała, 1 locha średnia biała, 4 prosiaki białe małe, 1 łoszak 2-letni, 1/2 sterty jęczmienia w snopkach, 1/2 sterty owsa w snopkach, 20 kóp pszenicy w stercie, 6 fur koniczyny w stercie, 6 foteli pluszowych, 1 kanapa mała pluszowa, 2 dywany ścienne, 1 dywan czerwony na ścianie, 1 trymutka i lustro duże na ścianie, 1 kapa na łóżko różnokolorowa, 1 kapa różnokolorowa na stole, 1 huculski leżak, 2 rogi jelenie, 4 rogi sarny, 1 stare biurko, 1 stary stół dębowy, 1 maszyna parowa z lokomobilem, 3 jałówki 2-roczne i pół sterty siana na polu. Sprzedaż rozpocznie się nie później niż w 2 godziny po czasie wyżej oznaczonym, w międzyczasie można obejrzeć przedmioty wyżej wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rohatyn, dnia 19 lipca 1935. 2980K

Km. II. 2756/33. V. E. 806/34. V. E. 102/35. Obwieszczenie. Wierzyciel: Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Stanisławowie. Zobowiązani: Pinkas Gottlieb i Amalja Gottlieb. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rew. II. urzędujący w Stanisławowie przy ul. Kraszewskiego L. 3 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 9 września 1935 od godziny 11 w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie Nr. 31 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości objętej whl. 1168 ks. gr. gm. Stanisławów, obejmującej pb. 1032 i pgr. 880/4 położonej przy ul. 3-go Maja Lp. 34 i ul. Abgarowicza Lp. 2. Powierzchnia tych parcel wynosi 2167 m kw. Na parcelach tych znajdują się następujące budynki: a) Budynek mieszkalny parterowy murowany podpiwniczony, kryty blachą czarną, obejmuje 7 pokoi i 2 kuchnie. b) Budynek gospodarczy i mieszkalny drewniany parterowy, dach kryty blachą, obejmuje 1 pokój i kuchnię i 1 izbę mieszkalną. c) Magazyn drewniany systemu ramowego wypełniony dylami, dach jednospadowy kryty papą. d) Budynek mieszkalny parterowy drewniany kryty papą, obejmujący 2 izby mieszkalne. e) Szopa z desek, słupy okrągłaki wkopane w ziemię, kryta papą. f) Oparkanienie od ul. 3-go Maja słupy dębowe, sztachety heblowane od ul. Abgarowicza słupy miękkie, szalowane deskami. g) Studnia bita pompa ręczna. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 44.430 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 33.322 zł. 50 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 4.443 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i do przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Stanisławów, 8 czerwca 1935. 2983K

I. Km. 2599/34. Obwieszczenie o licytacji. Dawiskiba Mikołaj komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I. zamieszkały w Jarosławiu przy ul. 3-go Maja L. 17 w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Bernarda Streifera, profesora gimn. w Jarosławiu przeciw zobowiązanemu Drowi Maurycemu Ettingerowi adw. w Jarosławiu o 4771 zł. zpn. na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 30 sierpnia 1935 r. o godz. 8.30 przedpoł. w biurze Nr. 29 Sądu grodzkiego w Jarosławiu odbędzie się licytacja poniżej wymienionej realności, położonej w gminie Jarosław, powiatu jarosławskiego, województwa lwowskiego, mającej urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Jarosławiu. Określenie części realności whl. ks. gr. gm. kat.: 1/2 części realn. obj. whl. 179 ks. gr. gm. kat. Jarosław. Oznaczenie realności wraz z wyszczególnieniem powierzchni, przeznaczenia gospodarczego i przynależności: Realność oznaczona Nr. orjen. 6 ul. Grodzka, a przy ul. Plac Bożnic Nr. orjen., ul. Grodzka 6a, w skład której wchodzą pb. 134 i pgr. 69 o łącznej powierzchni 5 ar. 11 m kw., na których wybudowany jest a) od ulicy Grodzkiej dom murowany jednopiętrowy, blachą kryty, cały podpiwniczony, o dwóch sklepach frontowych, 4 magazynach, 9 ubikacjach mieszkalnych, 1 przedpokoju, 3 nyżach. Instalacja w całym budynku gazowa, a w sklepach elektryczna, oraz cała skanalizowana. b) od ul. Placu Bożnic dom murowany parterowy kryty częściowo dachówką, a częściowo gontem o 1 sklepie z magazynem, 1 izbie mieszkalnej i jednej komórki. Od strony sąsiadów realność ogrodzona jest murem ceglanym 2 m wysokim. Wartość szacunkowa 18.796 zł. Cena wywołania 14.097 zł. Wysokość rękojmi 1879.60 zł. Właścicielem powyższej realności jest Dr. Maurycy Ettinger w Jarosławiu. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu musi złożyć ustalona powyżej winna być złożoną w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w 3/4 części ceny giełdowej. Nadto podaje do wiadomości: 1) że przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. 2) że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazującego zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 3) że w ciągu dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8 do 18, akty zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać u komornika podpisanego, zaś od dnia 9 sierpnia 1935 r. w Sądzie grodzkim w Jarosławiu. 4) dłużnik ma prawo wskazać kolejność w jakiej przetarg poszczególnych nieruchomości ma być przeprowadzony. 5) stawienie się jednego licytanta wystarczy do odbycia przetargu, jeżeli licytant ten zaofiarował przynajmniej cenę wywołania.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Jarosław, 19 lipca 1935. 3004K

I. Km. 2371/35. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go zawiadamia, że dnia 4 września 1935 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, ul. Kazimierza Wielkiego 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 632 gm. Sygniówka, składającej się z pb. 466/20, budynku mieszkalnego murowanego, parterowego z mansardem mieszkalnym, blachą kryty w Sygniówce przy ul. Zamkniętej 353 i komórki. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 9.960 zł. 70 gr. Najniższa oferta wynosi kwotę 4.980 zł. 35 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.

Lwów, 4 czerwca 1935. 3003K

I. Km. 2319/34. Obwieszczenie o drugiej licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go na zasadzie art. 681 § 1 kpc. obwieszcza, że dnia 4 września 1935 o godzinie 12-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 1049 ks. gr. gm. Rzęsna Polska, składająca się z pgr. 818/7, willi jednopiętrowej „Krywojta", garażu i przynależności położona w Rzęśnie Polskiej na Łączkach. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 21.753 zł. 13 gr. Cena wywołania wynosi kwotę 14.502 zł. 10 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Rękojmia wynosi kwotę 2.175 zł. 35 gr. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.

Lwów, dnia 2 lipca 1935. 3002K

Km. 310, 55/34, 197/35 i 429/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu, przy ul. Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 sierpnia 1935 o godzinie 10-ej w Sokalu przy ul. Wyszczańskiego odbędzie się 1-a licytacja ruchomości, należących do Dra Szymona Wolframa, składających się z 1-ej kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę zł. 600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, dnia 22 lipca 1935. 3005K

VII. Km. 1648/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru VII. mający kancelarję przy ul. Piekarskiej 1c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 lipca 1935 o godz. 11-tej we Lwowie przy ul. Piekarskiej 5 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z szaf sklepowych, wiór, krochmalu, radjonu, mydła, pasty, lakieru, szczotek, pendzli itp. artykułów kosmetyczno-drogueryjnych przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, dnia 10 lipca 1935. 3000K

Km. 312/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Mikulińcach na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 22 sierpnia 1935 r. o godz. 12-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Ludwikówce odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Chaima Kleinberga i składających się z 5 koni rob., 1 pary koni wyjazdowych, wózka żółtego, cielęcia krasego oszacowanych na łączną sumę zł. 1.250 na zaspokojenie wierzytelności Skarbu Państwa zast. przez Prokuratorję Generalną we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mikulińce, 22 lipca 1935. 2982K

AMORTYZACJE.

2. II. Nc. 521/35. Na wniosek Jakóba Celcera, zam. w Krakowie, ul. Dietlowska 44, przez pełnom. Dra H. Goldmanna adw. w Krakowie, Wielopole 22, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weksli, które miały zaginąć i wzywa się posiadacza tychże weksli, aby je do dni 60, licząc od dnia płatności poszczególnych weksli tj. od dnia 20 maja 1935 r. 10 czerwca 1935 r. i 30 czerwca 1935 r. przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksle za umorzone. Zaginione 3 weksle były in bianco, na drukowanych blankietach wekslowych z opłatą stemplową, upoważniającą do wystawienia każdego z nich do kwoty 100 zł., podpisane przez Maurycego Goldfarba jako wystawcę, mające z boku blankietu wekslowego wypisane dla pamięci daty płatności 20/V, 10/VI i 30/VI 1935 r.

Sąd Grodzki Oddz. Cyw. w Krakowie.

Kraków, dnia 15 czerwca 1935 r. 3001

FIRMY.

Stow. II. 282. Postanowienie. Sąd okręgowy w Samborze W. II. handlowy, jako rejestrowy dnia 21 maja 1935 zgodnie z wnioskiem stowarzyszenia „Dom Polski" w Komarnie z dnia 11 maja 1935 o wpis do rejestru rozwiązanie tego stowarzyszenia postanawia: 1) wpisać do rejestru stowarzyszenia „Dom Polski" w Komarnie: Uchwałą Walnego Zgromadzenia 14 kwietnia 1935 postanowiono rozwiązać Stowarzyszenie „Dom Polski" w Komarnie. Likwidatorami tego Stowarzyszenia są członkowie zarządu, którzy mają podpisywać Stowarzyszenie w sposób dotychczasowy z dodatkiem przy firmie „w likwidacji". Data wpisu 25 maja 1935. 2) poleca likwidatorom Stowarzyszenia „Dom Polski" w Komarnie, by o rozwiązaniu Stowarzyszenia ogłosili trzykrotnie do dni 14 w Gazecie Lwowskiej jako w piśmie przeznaczonem do ogłoszeń Stowarzyszenia, wzywając równocześnie wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy. jako rejestrowy.

W Samborze, dnia 21 maja 1935. 2999

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 27/34. Teodor Mliczko, syn Senia i Anny z Dorożowa pow. Sambor, zamieszkały ongiś w Liszni pow. Drohobycz jako żołnierz b. armji austr. węgierskiej od roku 1914 uczestnik wojny światowej i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 13 czerwca 1934. 2998

T. 7/35. Antoni Wołosański, syn Jana z Wołosianki wielkiej, powołany został do służby wojskowej b. armji austrjackiej w lecie 1915 roku i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi okręgowemu w Samborze wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 21 maja 1935. 2994

T. 6/35. Stanisław Daćków, syn Pawła z Wistowic podczas wojny polsko-bolszewickiej wstąpił jako ochotnik do wojska polskiego. Od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 9 kwietnia 1935. 2995

T. 18/35/4. Edykt. Mykoła Worobeć s. Iwana i Anny ur. 17 lutego 1891 i zamieszkały w Przerośli żołnierz 15 p.p. b. armji austr. węgiersk. zaginął na wojnie od 13 maja 1915 na froncie rosyjskim wyszedłszy z patrolą. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Stanisławowie, dnia 27 maja 1935. 2987

T. 60/34. Ołeksa i Stefan Denkowicze, synowie Pawła z Krywki, powołani zostali w roku 1915 do wojska austrjackiego i odtąd brak o nich wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionych.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 17 kwietnia 1935. 2996

T. 14/34. Piotr Mularski, syn Jana z Wykot w roku 1920 wracając z Ameryki do kraju, rzekomo umarł w Czechosłowacji i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 8 maja 1935. 2997

T. 8/35. 1) Iwan Stefanyk nieślubny syn Marji z Rykowa. 2) Justyna Stefanyk córka Iwana z Rykowa w roku 1915 wyjechali do Rosji i od tego czasu brak o nich wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 9 kwietnia 1935. 2993

T. 14/35. Marcin Zub, syn Michała z Czukwi w roku 1915 został powołany do b. armji austrjackiej i wysłany na front włoski i od r. 1918 brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 31 maja 1935. 2990

T. 12/35. 1) Józef Sozański, syn Grzegorza z Matkowa, w roku 1914 powołany do wojska austrjackiego. 2) Marja Matkowska Małesiewicz, zamężna Sozańska, żona Józefa, córka Wasyla z Matkowa w roku 1930 wyjechała do Rosji i od tego czasu brak o nich wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionych.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 13 maja 1935. 2992

T. 28/35. Edykt. Dmyter Maksymiak s. Mikołaja ur. 3 listopada 1888, zamieszkały w Kałuszu żołnierz b. armji austr. zaginął na wojnie od r. 1914. Wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Jana Maksymiuka s. Mikołaja o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Stanisławowie, dnia 17 maja 1935. 2986

ROZMAITE.

Prez. 15242/35/19 R. Edykt. Sąd grodzki w Ropczycach odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ropczyce oznaczone liczbami 1 do 150, 301, 381, 414, 455, 601 do 668, 891, 892, 895 do 912, 953 do 1100, 1326 do 1395. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 5 sierpnia 1935 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych, wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 austr. Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 5 sierpnia 1935 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 5 sierpnia 1935 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionymi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności, albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotąd nie zostały wpisane, ażeby do dnia 5 listopada 1935 włącznie w Sądzie grodzkim w Ropczycach, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze, na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu spowodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.

Kraków, dnia 22 lipca 1935. 2984

Dnia 7 sierpnia rozpocznę dochodzenia, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Hryńkowce powiat sąd. Husiatyn, o czem zawiadamiam. Lech, Komisarz hipoteczny. 3006

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.